

POSTANOWIENIE

Dnia 4 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie **R. K.**

skazanego z art. 158 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 4 stycznia 2017 r.,
kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14
stycznia 2016 r., sygn. akt II AKa .../15, utrzymującego w mocy wyrok Sądu
Okręgowego w [...] z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. akt III K .../13,

p o s t a n o w i ł:

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) zwolnić skazanego z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] z dnia 26 czerwca 2016 r. (sygn. akt III K .../13) R. K. został uznany winnym czynu z art. 158 § 1 k.k. i art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 stycznia 2016 r. (sygn. akt II AKa .../15).

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu rozstrzygnięciu rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a przejawiające się w naruszeniu:

„1. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez błędne dokonanie ustalenia bezspornego według Sądu I Instancji stanu faktycznego sprawy na podstawie całokształtu zgromadzonego w niniejszym postępowaniu materiału dowodowego, bowiem wyjaśnienia Sądu I Instancji, jak i Sądu Odwoławczego dotyczące stanu faktycznego dokonane zostały w sposób niewystarczający, który nie pozwala zrozumieć procesu myślowego Sądu I Instancji w przedmiocie wyrokowania w niniejszej sprawie oraz zaniechanie odniesienia się do szeregu dowodów poprzez całkowite ich pominięcie, w tym:

- niewyjaśnieniu wątpliwości dotyczących zarówno opinii biegłego w przedmiocie mechanizmu powstania urazu doprowadzającego do śmierci pokrzywdzonego, a przez pryzmat ukształtowania terenu i możliwości powstania urazów po upadku na podłoże w miejscu znalezienia pokrzywdzonego,

- niewyjaśnieniu wątpliwości co do prawidłowej lub nie prawidłowej godziny w telefonie oskarżonej co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia,

- niewyjaśnieniu okoliczności poruszania się o kulach oskarżonego - co potwierdza materiał dowodowy - a czego nie wyjaśnił Sąd, a okoliczność tę potraktował na niekorzyść oskarżonego.

2. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie zarówno przez Sąd I, jak i II instancji dowodów przemawiających na korzyść (...) oraz nieuwzględnienia wątpliwości pojawiających się w przedmiotowej sprawie na korzyść R. K. i przypisanie mu popełnienia zarzucanego mu czynu w oparciu o braki przejawiające się w niedostatecznych ustaleniach co do zarzucanego czynu oraz brak dążenia do wyjaśnienia wszystkich sprzeczności zgromadzonego materiału dowodowego, jak również przyjęcie za wiarygodne dowodów, które w oczywisty sposób nie pozwalały na przypisanie skazanemu popełnienia przypisanego mu czynu;

3. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. oraz w zw. z art. 410 k.p.k. polegającej na rażąco dowolnej ocenie materiału dowodowego zebranego w niniejszym postępowaniu prowadzącej do błędnego przyjęcia, że R. K. dokonał wskazanego przestępstwa, a mianowicie poprzez:

- odmowę waloru wiarygodności jego wyjaśnieniom pomimo szeregu dowodów wskazujących na przebieg wydarzeń odpowiadających twierdzeniom oskarżonego, w tym wyjaśnieniom pozostałych świadków i oskarżonej w sprawie,
- przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów opierającej się wyłącznie na rozbieżnych zeznaniach świadków, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania, wskazaniemi wiedzy i doświadczenia życiowego, bez logicznego uzasadnienia przyjętej wersji, z pominięciem wyjaśnień skazanego,
- oparciu wyroku jedynie na selektywnie wybranej części materiału dowodowego, a w rezultacie pominięciu jego istotnej części w szczególności poprzez pominięcie tych zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych w niniejszej sprawie, które w jednoznaczny sposób negowały czynny udział R. K. w objętym aktem oskarżenia czynie.”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] oraz o przekazanie temu sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na powyższą kasację Prokurator Rejonowy w [...] wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu umożliwiającym jej rozpoznanie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy o tym, że niedopuszczalne jest bezpośrednio atakowanie w kasacji orzeczenia sądu I instancji, a także kwestionowanie ustaleń faktycznych. Zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne „dublujące” kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. Nadto nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. sądowi odwoławczemu w sytuacji, gdy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł naruszyć wskazanego

przepisu. (tak m.in. SN w postanowieniu z dnia 22 listopada 2016 r., IV KK 357/16, postanowienie SN z dnia 26 października 2016 r., II KK 261/16).

Analiza kasacji wniesionej w niniejszej sprawie prowadzi do jednoznacznego wniosku, że skierowana jest ona de facto przeciwko orzeczeniu I instancji i stanowi nieco zawołowaną próbę przełożenia zarzutów typowo apelacyjnych na etap kasacyjny (sam autor kasacji w jej uzasadnieniu nazywa ją zresztą zapewne omyłkowo - apelacją). Cały wywód przedstawiony w kasacji stanowi zaprezentowanie po raz kolejny obiekcji skarżącego co do poszlak, na podstawie których doszło do skazania.

Najpoważniejszy, jak się wydaje zarzut, tj. rażące naruszenie prawa procesowego w postaci niewyjaśnienia wątpliwości w przedmiocie mechanizmu powstania urazu prowadzącego do śmierci pokrzywdzonego jest zupełnie bezprzedmiotowy w sytuacji, gdy skazanemu skutku śmiertelnego nie przypisano. Nie do końca jasne jest zatem, dlaczego kwestionuje on wyroki sądów obu instancji w tej optyce.

W kasacji skarżący nie rozwija zarzutów kasacji w kontekście wyargumentowania, jakie konkretnie naruszenia przepisów prawa procesowego prowadziły jego zdaniem do wydania błędnego orzeczenia. Sygnalizowane wątpliwości co do poszczególnych poszlak (m.in. do wiadomości tekstowych oraz opinii biegłych) zostały obszernie i skrupulatnie omówione przez Sąd odwoławczy na s. 8-9 uzasadnienia wyroku. Sąd Najwyższy podziela je i nie uważa za konieczne ich rekapitulacji.

Na koniec wskazać należy, że Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który w wyroku z dnia 8 stycznia 2016 r. (sygn. akt II AKa 258/15, KZS 2016/4/28) podkreślił, że stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego (o którym mowa w art. 457 § 3 k.p.k.), uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz od zarzutów we wniesionym środku odwoławczym. Natomiast, jeżeli sąd odwoławczy podziela ocenę dowodów dokonaną przez sąd pierwszej instancji, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu. W niniejszej sprawie standard kontroli apelacyjnej został wypełniony w stopniu

adekwatnym, a skarżący nie przedstawił argumentów mogących obalić to zapatrywanie.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

kc